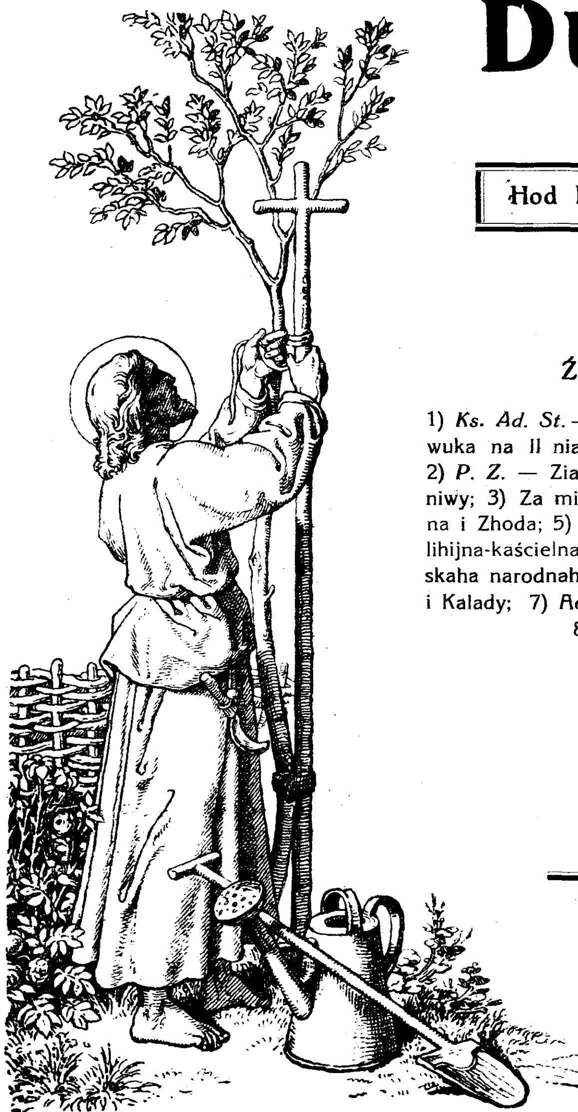
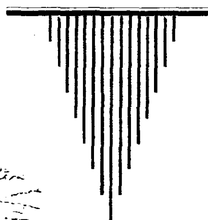
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



Hod II — — Nr. 1

ŹMIEST.



PAŠTOWAJA SKRYNKA

Ks. Č.: Za 8 zł. padziaka. Časopić wysyłajem.

Ks. A. L.: 10 zł. atrymali, padziaka. Było-b duža pažadana, kab Wy i piarom padtrymali našu časopić!

T.: Za 5 zł. dziakujem, a tak-ža i za krytyku „Studenskaj Dumki". Źmieścim u čarodnym numary.

Ks. Dr. J. R.: Na abiacanaje čakajem. Na was wialikaja nadzieja!

Dr. M. A. Z čarodnaha numaru prystupim da drukawańnia Wašych materjałaŭ.

D. A.: Prośbu spoŭnili, za pažadańni dziakujem. Starajciesia ŭ swaim kutku pašyryć našu časopiś.

Ks. J. H.: Wy abiacalisia nam padasłać niešta nowaje i zamoŭkli. Prysyłajcie!

Pani M.: Usiaho ad Was atrymali na Chryścijanskuju Dumku 10 zł. 60 hr. Duža dziakujam, časopiś wysyłajem akuratna.

M. M.: 30 zł. atrymali. Dziakujem. Pašyrajcie „Chryścijanskuju Dumku!" Wysłali my Wam tak-ža i „Kalendaryk", ci Wy jaho atrymali?

Ks. M. W. 8 zł. atrymali, za dobryja pažadańni ščyra dziakujem.

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka-katal.
P.	11	29	Honaraty	14 tys. zab. u W.
S.	12	30	Arkadzia	Anizii
N.	13	31	1 pa 3 Kar. św. Siamji	N. pa Rizd.
P	14	1	Hilaraha	N. R. O. H.
A.	15	2	Paŭła 1-ha pust.	Silwestra
S.	16	3	Marcelaha	Małachii
Č.	17	4	Antoniaha	Sabor 70 Apost.
P.	18	5	Katedry św. Piotry	Naw. Boh. Teop.
S.	19	6	Marjuša	Bohajaŭl. Hasp.
N.	20	7	2 pa 3 Kar. Fabijana	N. pa Prośw.
P.	21	8	Ahnieški	Juraha. Emiljana
A.	22	9	Wincenta	Polijewkta
S.	23	10	Rajmunda	Hryh. i Dameti
Č.	24	11	Tymoteja	Teodoraha
P.	25	12	Nawiern. Paŭły	Taciany

Padajom da wiedama našych padpiščykaŭ i supracoŭnikaŭ, što „Chryścijanskaja Dumka" budzie wychodzić 10-ha i 25-ha kožnaha miesiaca. Kab Redakcyja zmahła datrymać słowa, duža patrebna, kab našy padpiščyki akuratna płacili za časopiś, a supracoŭniki, kab akuratna prysyłali rukapisy.

Redakcyja.

Nabaženstwa dla Biełarusaŭ u Kaściele św. Mikałaja paśla Kaladnaha pierarywu pačnie ŭznoŭ adbywacca z 13 studnia a hadz. 10 ranicy.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATAŁICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:
na hod . . . . 8 zał.
na paŭhoda . . . 4 „
na 3 mies. . . . 2 „
na 1 „ . . . . 80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.
Kaštujuć: Celaja staronka 80 zał.
1/2 „ 40 „
1/4 „ 20 „
1/8 „ 10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.	WILNIA, 10 STUDNIA 1929 h.	Nr. 1.



ŚW. AJCIEC PIUS XI SUČASNY KIRAŬNIK KATALICKAHA KAŚCIOŁA

:-: :-: 20 śniežnia 1928 h. abchodziŭ 50-lećcie swajho kapłanstwa :-: :-:

Z hetaj pryčyny Biełarusy kataliki prad tronam Najwyšejšaha zanosiać haračyja molby za pamysnaść św. Ajca ŭ dalejšym kirawańni Piatrowaj łodkaj, św. Kaściołam Chrystusawym.

LEKCYJA, EWANELIJA i NAWUKA NA II NIADZIELU PA TROCH KARALOCH

LEKCYJA.

Braty, my majem pawodle dadzienaj nam łaski roznyja dary. Chto maje dar prarakawańnia — niachaj prarakuje pawodle prawiła wiery. Chto maje słužbu — chaj spaûniaje. Chto wučyciel — niachaj wuča. Chto napaminalnik — niachaj napaminaje. Chto daryć ubohich — niachaj daryć ščyra. Chto jość staršym — niachaj staršynstwuje staranna. Chto miłaserdzicca — niachaj robić heta z wiasiołaściaj. Luboŭ niachaj budzie biaz prytworstwa. Nienawidźcie zło, harnieciesia da dabra. Bratniaj luboŭju miłujcie adzin adnaho. Pašanu adzin adnamu akazwajcie. U pilnaści nie asłabiewajcie. Budźcie haračyja ducham, słužycie Panu. Cieściesia ŭ nadziei; budźcie ŭ turbotach ciarpliwyja, wytrywałyja ŭ malitwie. U patrebach światym pry chodźcie z pomačaj. Budźcie haścinnyja. Bahasłaûcie prasledujučych was, bahasłaŭcie i nie praklinajcie. Wiesialiciesia z tymi, što wiasialacca, płačcie z tymi što płačuć. Budźcie adnej miž saboj dumki. Nia dumajcie wysoka, ale źnižajciesia da pakornych i nia budźcie razumnymi sami prad saboj.

(Ryml. XII, 6-16)

EWANELIJA.

U heny čas adbywałasia wiasielle ŭ Kanie Halilejskaj i była tamaka Matka Jezusa. Byŭ zaprošany na wiasielle takža i Jezus razam z swaimi wučniami. Kali-ž nie chwaciła wina, Matka Jezusa skazała da Jaho: wina nia majuć. I adkazaŭ Jej Jezus: što nam da hetaha, žančyna; jašče nie nadyšła maja hadzina. Dyk Matka Jahona skazała słuham: štokoleču wam zahadaje—robicie.

A było tam šeść kamiennych pasudzinaŭ, stajaûšych dziela žydoŭskaha abmywańnia, źmiaščajučych kožny pa dwa, abo try wiadry. Jezus skazaû im: nalicie poŭnyja pasudziny wady. I nalili ŭ ich až da samaha wierchu. I skazaŭ im Jezus: čerpajcież ciapier i zaniasicie haspadaru wiasiella. I zaniaśli. A jak haspadar wiasiella pakaštawaŭ wady, što stałasia winom i nia wiedaŭ, skul uziałosia, — a słuhi, katoryja čarpali wadu, wiedali — paklikaŭ haspadar maładoha i skazaŭ jamu: usiaki čaławiek spačatku siawić wino dobraje, a kali padapjuć, tady horšaje, ty-ž dobraje wino zachawaŭ až da hetul.

Hetaki pačatak cudaŭ zrabiŭ Jezus u Kanie Halilejskaj i abjawiŭ swaju sławu i ŭwieryli ŭ Jaho jahonyja wučni.

(Św. Jan. II, 1-11)

ZIARNIATKI Z RODNAJE JUNACKAJE NIWY.

(Uspamin z pracy i žyćcia „Sajuzu Katalickaje Moładzi ŭ B.")

1926 hod byŭ uradžajny. Biełaruskaja adradženskaja niwa runiłasia tady bujnaju zieleńniu, rodziačy nadzieju ŭ sercy našaha brataharapašnika...

Paśla ruchliwaje wiasny pačynałasia było ŭžo leta... Pieršyja snapočki poŭnych kałaskoŭ, ačyščanych ad kukulu, abwiwali rupliwa pierawiasłam božyja rabotnički, dy staŭlali pad sonca...

I dačakalisia mazalistyja ruki dobraha ŭmałotu, kab nie bałamuctwy lichoje, dutaj pychaju, razniečyści, katoraja, zajzdrujučy dobrych wynikaŭ, u samy-ž raboču dzień, pryšła i zwiazała ščyrym, pracawitym haspadarom ruki...

...Byccam nie na swajom, dy nie swajo žali j wiazali...

Dyk tak i astalisia snapki tyja adzinoka marnieć u čystym poli na daždžy dy niehadzi, zžatyja, zwiazanyja dy nia zwiezienyja ŭ humno...

Woś niekalki ziarniatak z tych zasušanych kałaskoŭ, katoryja z rodnaha zahonu ŭziaŭ ja z saboju na pamiatku, wyjaždžajučy na wysialeńnie.

Moža ŭ kaho wykličuć jany naležnaje spačuććio, a ŭ kaho moža j... dobryja pastanowy...

* * *

Sajuz Katalickaje Moładzi ŭ B. ŭ 1926 hodzie dasiahaŭ užo, možna skazać, najwyžejšaje stupieni swajho roskwitu. Pratakoł apošniaha, raźwitalnaha wieča, 20.VI. chaj budzie henaha dokazam.

Wieča adbyłosia ŭ Hai (tak zwałasia lasnoje ŭročyšča, kudy chadziła časta našaja moładź), pryhožym lesie ŭ 2-ch wiarstach ad miesta. Les heny byŭ kaliś krywawaju arenaj niamiecka-rasiejskaj wajny. Udoŭž i ŭpopierak ciahnucca tam akopy dy cementowyja blindažy, abrosłyja maładym, hustym jelnikam i biareźnikam, a wuzkija darožki dy ściežki, wytaptanyja žywiołaju wyhladajauć tam by doŭhija, ačyščanyja alei. Siam-tam spatykajucca niewialikija, pryhožyja prabieliny i palanki, usłanyja zialonaju murawaju dy kwietkami.

Na kraju adnej z takich palanak uznosicca zialonaju kułdobaj wielmi aryhinalny stary, kasmaty, cementowy niamiecki blindaž, katory abrosłymi swaimi wakoncami, moŭ padziemnymi, wiadźmarskimi wačyma, paziraŭ na palanku, by staletni jaki mityčny hrabowy kurhan... Pierad im zialonaja murawa, pa katoraj, by hryby, siam-tam rassielisia taŭstyja pni staletnich drewaŭ, achwiar wajennaje bury... Kruhom strojnaja ściana lasnoha maładniaku.

Oś na hetaj palancy razłažyłasia naša maładoje tawarystwa.

Zbaŭca naš Jezus Chrystus, achryściŭšysia ŭ wodach Jordanu z ruk św. Jana i adbyŭšy sarakadzionnuju pakutu na puščy, z Judei waročaŭsia ŭ Halileju. Išli razam z im niekatoryja wučni Jaho, jakija takža prabywali nad Jordanam, dzie chryściŭ pradwieśnik Chrystusa św. Jan. Padarožnyja našy, minajučy rodny Chrystusu Nazaret, kirawalisia da m. Kafarnaum, što lažyć nad bieraham woziera Gienezaret, adkul byli rodam apostały Piotr i Andrej, idučyja razam z Chrystusam z Judei.

Razam z padarožnymi byŭ takža świeža paklikany da Chrystowaj aŭčarni wučań Natanael rodam z Kany Halilejskaj. Jon heta, widać, pawiedamiŭ Chrystusa, što maje tam adbycca wiasielle i što Matka Jaho takža tam budzie.

Dyk na treci dzień padarožy Chrystus z swaimi wučniami zatrymaŭsia ŭ Kanie Halilejskaj. Kana — heta niewialičkaje miesta, istnujučaje da siańnia, pałožana miž Nazaretam i Tyberyjadaj, u harystaj i ŭradžajnaj wakolicy. Siarod bujna rastučych kaktusaŭ, hranataŭ, aliŭkaŭ, nie daloka ad Kany, z padziamiella wybiwajecca krynica, jakaja adna aświažaje ŭsiu wakolicu i jakaja, peŭna, swajeju wadzicaj pasłužyła dla pieršaha Chrystowaha cudu.

* * *

I. JEZUS NA WIASIELLI.

„Byŭ zaprošany na wiasielle takža i Jezus z swaimi wučniami". Jezusu i wučniam Jaho, jak wiedajem, Kana była padarozie. Najświaciejšaja Maci była ŭžo tam. Wiasielle adbywałasia, widać, u blizkich znajomych, a moža i swajačnych Chrystusu asob. Adwiedać ich wypadała. Ale haspadaru wiasiella wypadała takža zaprasić Jaho. Dyk zaprošany razam z wučniami Chrystus prybyŭ na wiasielle.

Hetym pakazaŭ naš Božy wučyciel, što Jon nia pustynnik, uciakajučy ad žyćcia, a što Jon, waładar žyćcia, swaim prykładam, swajej prysutnaściaj žyćcio papraŭlaje i padwyšaje.

Achwotnaje pryniaćcie Chrystusam zaprosinaŭ na wiasielle i prysutnaść na jom wykazwajuć usiu krasu charaktaru Chrystusa, jak čaławieka, jaki čutkaściaj, pryjaznaściaj i dabratoj swajho serca niasie ŭ žorstkaść žyćcia ludzkoha światło, ciapło i ščaście.

Ale aprača ŭsiaho hetaha siańniašniaja Ewanelija sulić nam niešta jašče šmat ważniejšaje. Chrystus byŭ u Kanie nie na niejkich zwyčajnych hościach, ale na wiasielli z pryčyny žanimstwa dwaich ludziej.

Žanimstwa z dawion-daŭna, ad stwareńnia čaławieka, było ŭstanowaj ważnaj i wialikaj. Ad pačatku z woli Twarca była heta łučnaść dwaich ludziej świataja, łučnaść pastajannaja, nierazarwalnaja. *„Heta ciapier kość z kaściej maich i cieła z cieła majho: Dyk pakinie čaławiek baćku swaho i matku, dy pryłučycca da žonki swajej i budzie dwaich u adnym ciele (Gien. II, 23—24)*—kazaŭ naš prarodzić Adam,

---

Pahoda pryjemnaja. Cišynia. Les niaruchomy, by zaklaty staić i pniecca wiarchawinami k niebu. Pa čystaj, błakitnaj šyry niabies cicha j pawolna prasoŭwajucca chmarki i čas ad času zasłaniajuć, moŭ parasonikam, maładyja twary ad haračych, dakučliwych kasulaŭ paŭdzionnaha sonca...

Wiesieła... Pieśni, śmiech i homan karotkim recham adbiwajucca ŭ maładniaku. Hrudzi cełaju siłaj pjuć lasnoje, zdarowaje pawietra. U dušy adčuwajecca niejki nadzwyčajny podych enerhii, žyćcia j radaści. Chočacca piajać hymny na čeść pryhožaje pryrody. Dumki i pohlady laciać, imknucca ŭ niabiesnuju wyś, a fantazija samachoć maluje ŭ hary Ideał Charastwa, Mudraści i Mahutnaści, wobraz Taho Nieskančalnaha Dabradzieja, katory łaskawa ŭzirajecca na rassypanuju pa palancy swaju moładź...

Adzywajecca zwanok.

Ks. N. naš wučyciel i kiraŭnik, siadaje na pni, a kruhom jaho na murawie, moŭ stada ptušak, rassiadajucca siabry i siabryńki.

U karotkich i pryhožych słowach, maluje darahi naš wierchawod praciah i mety pracy ŭ Sajuzie, ad zakładzin až da siańniašniaj chwiliny.

Pamima słabaha zacikaŭleńnia z boku starejšaha hramadzianstwa — kaža jon — pamima nawału pracy školnaje, niawyhodnych abstawinaŭ miajscowych, pamima na't nieprychilnaha stanowišča j niedawieru školnych uładaŭ da Sajuzu — ideowa-ŭzhadawaŭčaja praca ŭ im adnak-ža ad pačatku až da kanca pulsuje z žywoju enerhijaj, bo moładź katalickaja ŭ B. achwočaja da pryhožych ideałaŭ dobra zrazumieła patrebu pracy arhanizacyjnaj, samaŭzhadawaŭčaj. Praŭda, urad i pionery (tak zwalisia pieradawiki piatnastak, na katoryja dzialiŭsia Sajuz) nie abaznanyja jašče akuratna z arhanizacyjnaj pracaj zamała jašče wykazywali inicyjatywy samastojnaj, adnak wykarystywajučy praktyčnyja rady hałoŭnaha kiraŭnictwa, wypaŭniajuć swaje abawiazki nienajhorš. Žywiej praca kipieła zaŭsiody siarod staršaje moładzi. Na ahulnych sabrańniach učastnictwa zadawalniajučaje. Tydniowyja schodki ŭ piatnastkach adbywajucca takža z poŭnym ažyŭleńniem...

Biblioteka, dziakujučy sumlennaj i wytrywałaj pracy bibliotekara-siabry J. pracuje choć pawoli, ale systematyčna i stała. Knižki ŭparadkawany i piekna apraŭleny čytačami. Kniha dla zaciemak wykazywaje značny lik pračytanych knižak praz siabroŭ i inšych.

Kasa pamima ahulnaha niedastatku hrošaj u baćkoŭ — raźwiwajecca nie najhorš. Jana za paŭtara hodu zdoleła apłacić biblioteku z 400 tomaŭ (zł. 400), hadawuju płatu 10-ci egz. hazety kala 80 zł. i wydać na ŭbiory liturhičnyja kala 100 zł., dy na ściah — 50 zł.

Lik siabroŭ systematyčna ŭzrastaje, tak što

atrymaŭšy z Božych ruk tawaryšku žyćcia swajho. Ale žanimstwa staradaŭnaje, žanimstwa staroha Zakonu nia było jšče Sakramentam i nia mieła ŭ sabie adumysłowaj łaski sakramentalnaj. Dy što najhorš, što henaje žanimstwa, dziakujučy hrechu pierwarodnamu, papsawałasia, panizilasia, adyšlo ad swajho pieršaha ŭzoru, Boham ustanoŭlenaha. Naprawu žanimstwa, jaho adradžeńnie prynios nam Chrystus, syn Božy. Prysutnaściaj swajej na wiasielli ŭ Kanie Halilejskaj žanimstwa Staroha Zakonu, heny wažny i wialiki pryrodny dahawor dwaich ludziej uźwialičyŭ Chrystus až da Sakramantu, dajučaha pomač Božuju dwaim ludziam dla metaŭ nia tolki pryrodnych, ale takža nad pryrodnych.

Uźwialičyŭ hetak i ŭzwyšyŭ Chrystus žanimstwa dla ŭzajemnaha ženiačychsia padtrymańnia ŭ žyćci, dla ŭzhadawańnia patomstwa hramadzianstwu, Kaściołu, Niebu.

Dyk słušna ab žanimstwie chryścijanskim kazaŭ św. Paweł Apostał: *„Sakramant heta wialiki, a ja kažu imiem Chrystusa i Kaścioła"* (Efez. V, 32).

Tak, sakramant žanimstwa wialiki! Jon jość asnowaj ładu na świecie, padstawaj hramadzkaj budowy narodaŭ. Jon jość, jak tłumačać Ajcy Kaścioła, abrazom žanimstwa, łučnaści wiečnaj Chrystusa z Jaho ŭlubienicaj św. Kaściołam i ŭsim čaławiectwam.

II. MARYJA NA WIASIELLI.

...*„Była tamaka i Matka Jezusa"* — kaža sianniašniaja św. Ewanelija. Była Jana tam, jak wiedajem, jašče prad tym, jak byŭ zaprošany Jezus. Na wiasielli Maci Božaja swajej wietliwaściaj, swajej miłaściaj da bližniaha była tam pryčynaj pryhožaj radaści i ciapłyni sardečnaj. Jana na ŭsio tam zwaračwała ŭwahu, usim dahadzić chacieła. Zahadzia nie pradbačanaja prysutnaść na wiasielli piacioch — čascioch asob: Jezusa z wučniami, peŭnież pryčyniłasia da niastačy wina, ab čym kaža Ewanelija. Dobrasnaje i zyrkaje woka Maryi spaścierahło heta. I woś, kab haspadara wiasiella i maładych minuła prykraść dziela niastačy wina, Maryja šukaje sposabu. Jak nia dziŭna, zwaročwajecca Jana ŭ hetaj sprawie nie da kaho inšaha, a da swajho Božaha Syna. Sałodkim matčynym hołasam kaža Jana Jamu: *„wina nia majuć"*. A na heta Jej Jezus: *„Što nam da hetaha, žančyna! Jašče nie nadyšła hadzina maja"*! Adkaz jak bačym, na pohlad byŭ admoŭny i šorstki. Ale heta tolki tak zdajecca. Hetak adkazaŭ Chrystus Maryi nia dziela taho, što jšče sapraŭdy duža daloka była *„hadzina jaho"*, bo byŭ heta čas, kali Chrystus stajaŭ užo, kazaŭ-by, na parozie swajho publičnaha žyćcia. Adkazaŭ-ža Chrystus hetak, jak-by haworačy: tut ani miejsca, ani čas na cud, kab abjawić majo Božstwa i majo pasłanstwa ad Ajca Niabiesnaha; my znachodzim-

---

u apošnim dni Sajuz ličyć 150 siabroŭ z lišnim.

Metaj našaj—ciahnie dalej moŭca—było: *wykirawacca na dobrych katalikoŭ i hramadzian, razumnych i dziejnych* synoŭ Kaścioła i Baćkaŭščyny. Tak wysoka siańnia praz starejšaje hramadzianstwa padniaty ściah: „Boh i Baćkaŭščyna" nie spuskali ani na momant z wačej i my. Nasuproć siańniašniaha sapsućcia j biazwierja zaŭsiody wysoka i hromka ŭznosili my wypisany na našym ściahu klič św. Michała: „Chto-ž, jak Boh!" Pryspasobicca zamoładu da Božaje służby, da žyćcia pryhožaha, maralnaha, akuratnaha, pracawitaha, achwiarnaha, tałkowaha — było našym najščyrejšym žadańniem.

Na Baćkaŭščynu ŭhladalisia my čysta pa katalicku. Pad słowam „Baćkaŭščyna" razumieli my tuju darahuju ziamlicu, katoraja nas uzhadawała, ci budzie jana pryhožaj, ci brydkoj, ci ŭradžajnaj, ci nie; tych ludziej, z katorymi łučyć nas pryrodnaja wiaź; tuju historyju, maru, pieśniu, abyčai, katorya naležali da našych pradziedaŭ, biaz uwahi na toje, ci jany siańnia ahulna pryznany, ci nie.

Praz supolnyja nabaženstwy, rekolekcyi, čytańnia knižak, hutarki, adčyty, ekskursii, pieśni j zabawy my staralisia pahłybić luboŭ i prywiazanaść da Boha i da tak zrazumiełaje Baćkaŭščyny. Dla henaje-ž mety my časta staralisia zblizicca da našaje wioski, katoraja zaŭsiody astaniecca dla nas byccam muzeam staradaŭnych zabytkaŭ našaje mowy i pabožnych abyčajaŭ. Časta ŭ skromnym kaściołku wiaskowym, padčas ekskursii, zliwali my swajho, krychu, treba pryznacca, prypsutaha nowačasnym pahanizmam — ducha z zatoplenym u malitwie prostym, čystym, kryštałowym ducham relihijnych prostadušnych bratoŭ našych sialan-Biełarusaŭ. Nie zabywali tak-ža raźwiwać uzajemnuju pašanu prakanańnia i braterskija adnosiny ŭ sužyćci siabroŭ rožnych narodnaściaŭ — adnym słowam — asnaŭnoju dumkaj našaj, što da zrazumieńnia dobrych adnosinaŭ i hramadzkich abawiazkaŭ byŭ toj zdarowy, nia wyłučajučy miłaści ŭłasnaha narodu, pa katalicku zrazumieły, internacjonalizm...

Dalej pawažany moŭca — padkreśliŭ u haračych słowach nieabchodnaść solidarnaje łučnaści katalikoŭ, u procistaŭnaść solidarnaści antychryścijanskaha świetu, warožaha Kaściołu i narodu. Paśla zaachwočwaŭ da systematyčnaj duchowaj pracy nad samym saboju praz relihijnyja praktyki, asabliwa spowiedź i dobryja pastanowy dziela ŭzhadawańnia silnaha charaktaru i da razwoju fizyčnych siłaŭ. Bo z chworym, słabym ducham i niedarosłym ciełam nielha dobra słužyć Bohu i Baćkaŭščynie.

Dyk da pracy, Darahaja Junackaja Moładź! Da ščaścia! Da lepšaje doli! Da najwyšejšych ideałaŭ darohaju arhanizacyjnaju kliču was u raźwitalnych maich sławach!

sia na prywatnaj biasiedzie, u ciesnym kruzie swajakoŭ i znajomych; dla abjawy mahutnaści majej Božaj patreba važniejšych pryčyn i abstawin. Dyk dziela hetaha i adkaz Chrystusa Jaho Maci byŭ jak-by admoŭny. Ale hledziačy na jaje čystaje, dobraje serca, na jaje poŭnyja wočy malby, prypaminajučy Jaje wialikija, dziŭnyja zasłuhi ŭ wa-ŭsim Chrystusawym dziele Adkuplеńnia rodu čaławiečaha, Chrystus jakby kazaŭ dalej: dyk nia tut i nia ŭ hety woś čas naležyć mnie pieršy raz abjawicca, kim jość Ja, adnak, dziela Twajej prośby, maja darahaja maci, ja źmianiaju swoj namier, na Twaje prośby ja pryśpiašaju *„maju hadzinu“*.

I sapraŭdy hetak, a nia inakš treba razumieć heny byccam adkaz Chrystusa na prośby swajej Maci. Hetak, a nia jnakš zrazumieła henyja słowy i Najświaciejšaja Maryja, kali Jana adrazu źwiarnuŭšysia da słuh kazała: *„Štokolečy wam zahadaje—rabic'e“*.

Dyk dziŭnaja i wialikaja mahutnaść zastupnictwa Najświaciejšaj Dziewy Maryi prad jaje Synam, Boham-čaławiekam, Chrystusam!

III. PIERŠY CUD CHRYSTUSAŬ.

Woś-ža, pasłuchaŭšy prośbaŭ Maryi Matki swajej, Jezus Chrystus abjawiŭ swaju Božuju siłu, jakuju ŭkrywaŭ staranna až tryccać hadoŭ. *„Nalicie poŭnyja pasudziny wady“* — skazaŭ Jezus słuham. A jak nalili, tady dalej haraŭ: *„Čerpajcie-ž ciapier i zanasicie haspadaru wiasiella“*. Toj, pakaštawaŭšy wady, što stałasia winom, paklikaŭ maładoha i źwiarnuŭsia da jaho z dakoram: *„Usiaki čaławiek*—kazaŭ jon—***spačatku stawić wino dobraje, a kali padapjuć, tady horšaje, ty-ž dobraje wino zachawaŭ až dahetul“***.

Takim čynam spatykajem pieršy cud Chrystusaŭ. Cud wialiki, praŭdziwy, dakanany publična, u prysutnaści wučniaŭ, haściej, maładych. Usie bačyli niastaču wina. Bačyli jak pasudziny byli napoŭnieny wadoj čystaj, praŭdziwaj, biaz jakojkolečy damieški. Čerpali-ž hości i pili zamiest wady wino. Słowam, sama sutnaść wady, sama jaje pryroda była źmieniena na wino. Dakanać hetaha nia moža nijakaja ludzkaja siła, a tolki mahutnaść i wola Božaja. Dakanany hety cud sposabam prostym, cichim. Nia bačym tut nijakich štučnych, nadzwyčajnych, razhałosnych sposabaŭ z boku Chrystusa, a tolki spatykajem cichuju, čysta duchowuju, dziejnaść Boha. *„Hetaki pačatak cudaŭ zrabiŭ Jezus u Kanie Halilejskaj i abjawiŭ swaju siłu i ŭwieryli ŭ Jaho jahonyja wučni“* — kaža nam Ewanelija, kančajučy swajo ab hetym cudoŭnym zdareńni apawiadańnie.

Peŭnież, wialiki heta cud, jaki pieršy raz abjaŭlaje nam Bohstwa Chrystusa. Ale cud hety maje jšče bolšaje, jašče dziŭniejšaje značeńnie. Jon, jak tłumačać Ajcy Kaścioła, jość znakam, abrazom — jašče dziwniejšaha cudu —

Zrywajucca tut usie na nohi i z maładych hrudziej hromam wyrywajecca hymn chryścicijanskaje moładzi:

„Da lepšaje doli praz duš adradžeńnie
My pojdziem usie hramadoju!
Da wolnaha ŭ świeci narodaŭ zbratańnia
My ŭstaniem prad rańniaj zaroju!
Dyk češć tym, što nas razbudzili!
Nawukaj, i wieraj, i cnotaj,
Što ŭznosiać, by sokały, ŭ wyś našy krylli,
Dy ŭ boj pawiaduć nas z błahotaj!

* * *

Świataja ideja nia laža ŭ mahiłu,
Pakul ŭ nas nia zhasnie junactwa!
Bo z našych parywaŭ razbudzić Boh siłu
I zło pieramožam my bratcy!
Dyk češć tym, što nas razbudzili!
Nawukaj, i wieraj, i cnotaj,
Što ŭznosiać, by sokały ŭ wyś našy krylli,
Dy ŭ boj pawiaduć nas z błahotaj!“

. . . .

(P. Zaduma).

Paśla rassypajucca ŭsie ŭ wiasiołym homanie pa palancy. Paciešnyja zabawy, pierarwanyja karotkim pałudniem, trywajuć až da wiečara.

A jak tolki sonca schawałasia za hustym lesam dy pačało sutunieć, usie pad zyki syhnalnaje trubki siadajuć na zialonym dywanie pierad starym blindažom, katory raptam zmianiajecca ŭ pryhožuju, naturalnuju scenu. Pačynajucca deklamacyi i śpiewy... Brawa, wopleski na češć artystaŭ dalokim wiačernim recham adbiwajucca ŭ lasnym prastory...

Tymčasam wiačerniaja ćma što-raz bolš i bolš atulaje palanku. Zapalajucca pryhatoŭlenyja kastry i połymia, šybujučy ŭwierch, by toj staradaŭny znič, usio kruhom pryazdablaje ŭ niejkija bajkawyja, čaroŭnyja kolery jak-by ŭ staraświeckija wopratki našych krywickich pabožnych praščuraŭ, katoryja za dawien-daŭnych časoŭ palili achwiary dobramu, miłamu Dažbohu ŭ światarnych hajoch...

Duša mimawoli pieranosicca ŭ dalokuju minuŭščynu. U padburanaj fantazii rajacca wobrazy staraświetčyny, apisanaj u kazkach i bylinach, stanowiacca ŭ wačach wialikija postaci... Až... woś!..

...Što heta! Ci to zdań, ci jawa?... Z čornaje, nawakoł abrosłaje piačury, z siaredziny blindaža, by hrobu, wychodzić biełaja postać starca. Doŭhija, biełyja wałasy, moŭ śniežnaja wobłaka, spadajuć z jaho haławy; takija-ž bujnyja wusy, z prawaha i z lewaha boku zwisajučy ŭniz, pryhoža azdablajuć jak-by ŭ ramkach staranna wyhalenuju baradu; z pad hustych, kuściastych browaŭ łaskawa ŭzirajucca na prysutnych baćkaŭskija wočy... Usie rysy twaru nadzwyčajna miłyja, swojskija, sympatyčnyja.

Doŭhaja, biełaja kašula, spiataja pad ba-

pieramieny wina na kroŭ Chrystowu, jakoj nas ažyŭlaje da žyćcia duchowaha, nadpryrodnaha, niabiesnaha!

* * *

I tak kančajem naša razwažańnie ab wiasielli ŭ Kanie Halilejskaj. Wiasielle hena, paświačanaje samym Chrystusam, niachaj zaŭsiody nawodzić nas na dumki ab ščaśliwaści i pryhožaści taho žanimstwa, jakoje zhodna z wolaj Chrystowaj, z prawam jaho Kaścioła światoha.

Spaŭnieńnie Chrystusam prośby Maryi niachaj uściaž prypaminaje nam mahutnaje zastupnictwa Jaje za nas prad Boham, a takža niachaj uzbudžaje ŭ nas češć da Najświaciejšaj Dziewy i haračyja da Jaje molby.

Urešcie, sam cud na henym wiasielli niachaj uzmacniaje ŭ nas Światuju Katalickuju Wieru i niachaj usio žyćcio naša kiruje na šlach pakazany nam Chrystusam z wyšyni niabiesnaj, Chrystusam, jaki *„učora i siańnia, jaki i na wieki!"*. (Žyd. XII, 8). Amen.

Ks. Ad. St.



Za minuły hod.

Stojačy na parozie Nowaha Hodu, nie ad rečy budzie ahlanucca nazad, prakanacca, ci dasiahnuli my swajej mety, ci choć častku zrabili my taho, da čaho imknulisia.

U našaj časopisi, da wydawańnia jakoj prystupili my hod tamu, my niaraz śćwiardžali fakt, što ŭ biełaruskim adradžeńni sprawy ahułam kultury zmušany išci zzadu za palitykaj, a što da relihii, dyk na jaje jašče mienš zwaračwajecca ŭwahi.

Tymčasam my dobra wiedajem, što palityčnaja raźjarenaść chutka minaje i što za palitykaj, jak-by za tumanam, idzie žyćcio z swajej krasoj, z swaimi tajnami, z swaimi prawami. I tolki toj čaławiek, toj narod znajdzie metu ŭ žyćci i darohu da mety, jaki ŭsiej dušoj swajej siahanie da sutnaści žyćcia, da relihii, da Boha, da pieršaj i apošniaj padstawy žyćcia.

Woś-ža, majučy heta na woku, pr,-stupili my letaś da našaha wydawiect·

radoju wiśniowaju istužkaj i takija-ž nahawicy, akrywajuć jaho staletni, chudy, pachiły stan. Na nahach čyścieńkija, biełyja parcianki dy świežyja łykowyja łapci. U adnej ruce trymaje dziadoŭski kijok, a druhoju witaje ŭsich nastupnymi sławami:

„Prywiet wam, darahaja moładź!

Widžu ŭhladajeciesia na mianie z niejkim dziŭnym žacham, jak-by na warožaha nieznajomca?

Nia bojciesia, miłyja! Ja waš pradzied! Baćka dziadoŭ Wašych Krywickich, katoraha mnostwa hadoŭ tamu nazad tut woś u hrob worahi pałažyli.

...Doŭha stahnali tut maje hrudzi pad ćwiordym hetym kamianiem histaryčnaha falšu...

...Ciažkaja mnie była mahilnaja ziamlica, staptanaja žaleznymi kapytami j abcasami rožnych wojaŭ... Horkaju mnie była hena rodnaja dalina, prapojenaja ślaźmi i krywioju pakryŭdžanych, abmanutych synoŭ i ŭnukaŭ, zamučanych horkaju dolaj-niawolaj... Doŭha duša maja ciarpieła ŭ mukach čyscowych za daŭniejšuju niadbajliwaść i zababonnaść u wiery, katoraja ciapier woś adbiwajecca ŭ narodzie pachmurnym recham biazwierja j biazbožnaści; doŭha duša maja pakutawała za zdradu rodnaje Baćkaŭščyny j miodapłynnaj našaj mowy, katoruju pramianiali my na ŭsio čužoje, što wykrywiła i zhłumiła nam narodnuju dušu...

...Až woś nastaŭ dzień! Ščaśliwy, jasny dzień! Z maładych, świetłych, chryśćijanskich hrudziej patomnaha junactwa zahrymieła pieśnia ŭ rodnaj mowie i ŭskałychnuła mahutnaju, światoju siłaj maju chałodnuju mahiłu; tak uskałychnuła, što acnuŭsia ja ad ciažkich, zadaŭnienych mukaŭ dy pačuŭ na dušy rajskuju roskaš i siłu ŭ sabie.

Unuki, bač, znašli zhubleny praz nas prosty šlach adradžeńnia... Unuki naprawili našy pamyłki idejnaj, achwiarnaju swajeju pracaj, dy adpłacili Božaj sprawiadliwaści za naša ciomnaje samalubstwa... O, miłyja niebažata! Jakimža sałodkim, pryjemnym, akordnym recham zaźwinieli j maje staryja struny ŭ takt wašaha miłahučnaha hymnu!..

Dyk češć tym, što was razbudzili!.. Ale češć i Wam, adwažnyja, idejnyja Junaki! Češć... i pieraściaroha!.. Bo siańnia jašče bolš, jak daŭniej parastaŭlali na was cianiotaŭ!... Zatrymaŭsia. Ale nia čutno wiasiołych wopleskaŭ. Hypnatyčnaja niejkaja siła začarawała ŭsich i zatrymała ŭ razžalenych i zachoplenych hrudziach mowu. Tolki ahoń syčyć i patreskiwaje raspyrskwajučy wa ŭsie baki iskry, dy mihaciać, łunajuć, ruchliwyja, čyrwonyja jazyki połymia, razhaniajučy čornuju ćmu i akružajučy jasnaściaj dziŭnaha wiaščuna... Ciš niamaja kruhom...

Raptam, nieŭspadzieŭki, niawiedama skul, wypływaje cichaja, dalikatnaja, sumnaja, miłahučnaja melodyja j ljecca strojnym akordam

wa i poŭnyja wiery ŭ świataść i patrebu našaj pracy, u mieru słabych sił našych, pačali arać zapuščanuju, paroššuju dzikim ziellem, rodnuju niwu.

Pieršaj metaj našaj pracy było raspačać biełaruskaje katalickaje wydawiectwa spačatku choćby ŭ formie niewialičkich adbitak. Metu hetu asiahnuć nam krychu ŭdałosia. Za minuły hod wypuścili my ŭ świet nastupnyja brašurki:

1. Boh — dr. M. A. Jość heta karotki filozofičny narys faktu istnawańnia Boha. Z hetaj brašurki čytač, choć u duža ścisnutaj formie, moža paznajomicca z tym usim, paznańnie čaho niaŭchilna wiadzie da Boha.

2. Zło i lakarstwa na jaho — praf. dr. J. Tarasewič. Jość heta brašurka, jakaja ŭ karotkich sławach dajeć nam wyjaśnieńnie tajnicy adkupieńnia rodu ludzkoha Chrystusam praz Jaho muku i śmierć kryžowuju.

3. Ružaniec — J. S. Brašurka heta maje wialikaje praktyčnaje značeńnie. Ružaniec jość duža papularnaj formaj malitwy Biełarusa — katalika, niezaŭsiody dla jaho dastupnaj dzieła čužoj mowy. Maje heta brašurka takža i literaturnaje značeńuie. U jej badaj pieršy, raz za čas biełaruskaha adradžeńnia, u dawoli značnaj miery, spatykajem my relihijnuju katalickuju poeziju ŭ biełaruskaj mowie. Warta, kab čytačy našy na „Ružaniec" źwiarnuli asabliwuju ŭwahu.

4. Z historyi Apolohietyki Chryścijanskaj — Ks. Dr. J. Rešeć. U karotkich narysach u hetaj knižycy dajeć nam aŭtar hałoŭnyja chwiliny z historyi baraćby warožych sił z chryścijanstwam, a tak-ža pryhoža maluje nam tuju stojkuju, mudruju, dziwa hodnuju abaronu chryścijanstwa chryścijanskimi filozafami, wučonymi. Asabliwa intelihiencyja naša piwinna ŭziać pad uwahu hetuju brašuru.

5. Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — A. W. U hetaj knižycy spatykajem duža dastupnaje dla narodu wyjaśnieńnie sakramantu św. Spowiedzi. Forma cikawahą razkazu, jas-

---

pa lesie j palanie, parywajučy ŭsich u začarawany, daloki, inšy świet... wolna i praciažna.

Žyŭ na świecie Lawon.
Moład, dužy byŭ jon,
Tolki z wolaj i dolaj nia bačyŭsia.
Sonny sercam, dušoj,
Dramaŭ ŭ chacie krywoj,
A wychodziŭ — ślazami śled značyŭsia.

Až woś čuje Lawon
Sa ŭsich kliki staron,
Što jon durań žywie pa bydlačamu.
Dyj sam tut zrazumieŭ,
Što dum świetłych nia mieŭ,
Što padobien byŭ drewu chadziačamu.

Zwaruchnuŭsia Lawon,
Jak wada, jak ahoń,
Pačuŭ siłu ŭ sabie niabywałuju.
Ŭžo biada, nie biada,
Ŭžo nuda — nie nuda,
Zapieŭ pieśniu swaju razudałuju.

Ziamla stohnie, dryžyć,
Jak piaje, jak kryčyć,
Jak praświety sabie damahajecca.
Až ad piesień takich
Strach napaŭ na druhich
I woś čornaja moc sabirajecca...

I pajšło ŭsio ŭwierch dnom,
Świsty, jenki kruhom,
Hruhany na dabyču zlatajucca;
Ščaście dać biedaku,
Nia ŭsim šło na ruku,
Nia ŭ ruku, — što Lawon pračychajecca.

Darma silen Lawon
I adwažny byŭ jon —
Na padmohu darma jon nadziejecca.
Haławu ŭ baju
Daŭ za praŭdu swaju...
Tolki pamiatka — nasyp widniejecca.

Lažyć, dremie Lawon,
Na hrudziach wyras klon.
Kali-ž wiecier pa poli raschodzicca,
Šumić šumna toj klon,
Jašče ŭstanie Lawon.
Hej! na świecie Lawony nie pazwodziacca!..

(J. Kupała.)

Sercy ŭwa ŭsich zamierli... Zachapiła oddych... Na twarach hłybokaje zadumieńnie...

Biełaja, pawažnaja postać starca, prybranaja wodbleskami połymia, staić wažna, uzniośšy wočy k niebu...

Kali-ž astatnija tony čaroŭnaje pieśni, prakaciŭšysia recham u ciomnych lasnych dalach skanali, starac pawažna da nas praciahnuŭšy suchija, mazalistyja ruki, zwiartajecca z takimi sławami: „Dzieci maje rodnyja! Biełaruś maja Maładaja! Woś ja ŭžo ŭstaŭ, ustaŭ. Padtrymajcie-ž maje staryja siłyl Ulicie dušu idejnuju, swaju maładuju, ahnistuju ŭ maje zhrybiełyja, spakutawanyja kości. Tady zažywu ja

naje pradstaŭleńnie źmiestu, žywaja biełaruskaja mowa stanowiąć sapraŭdnuju wartaść hetaj pracy. Čytačy našy, asabliwa ksiandzy pawinny skarystać hetu knižycu pry pryhataŭleńni, ŭmiejučaj čytać moładzi da spowiedzi, a tak ža puścić jaje ŭ narod dziela pašyreńnia katalickaj świedamaści.

6. **Kalendaryk na 1929 h.** — Ks. P. T. Hetym wydawiectwam my zakončyli minuły hod i pačali sioletni. Źmiest kalendaryka duža nadajecca dla biełaruskaj katalickaj moładzi. Znajdzie jana tam šmat cikawaha z relihii, a tak-ža z biełaruskaj narodnaj kultury. Astajecca tolki čakać, kab čytačy našy i supracoŭniki pryniali da serca sprawu pašyreńnia hetaha Kalendaryka.

Takim čynam ličym, što mety my swajej, choć u małoj miery, ale dasiahnuli.

Horača zaklikajem usich, kamu lažyć na sercy biełaruskaja katalickaja sprawa, da padtrymańnia nas, jak materyjalna, tak i maralna, u sioletnim 1929 hodzie

---

nowym, słaŭuym, ščaśliwym žyćciom ŭ siamji wolnych i roŭnych narodaŭ!..“

Tut užo dalej prysutnyja nie mahli ŭstrymacca ad patryjotyčnahą entuzyjazmu, jaki što-raz bolš ich achwatwaŭ. Jany, sarwaŭšysia z miajscoŭ, padbiahajuć bližej da wohnišča i ŭ adkaz na pramowu starca chwatajuć jaho na ruki dy padkidajuć ŭ haru z krykam: Hura! Hura! Chaj žywie Lawon! Chaj Žywie!!... A potym z usiaje siły:

„Biełaruś, Ty nie zahinieš!
Biełaruś, Ty nie pamreš! i h. d....

. . . .

Trubka tymčasam, sklikaje ŭsich u rady... Da domu, da domu... I paśla niekalkich minut adychodzim z lesu pad kamandu taho-ž wiaščuna, katory ŭ adnej chwilinie z zhrybiełaha starca *zmianiŭsia ŭ maładoha, enerhičnaha pawadyra-junaka*...

Cieraz paŭhadziny pad zornym i miesiačnym niebam na raschodnym punkcie raźwitwalisia my z pabožnaju pieśniaj na wusnach:

A jak dzień užo minaje,
Kožny z was nie zabywaje
Češć addać z padziakaj Bohu
Za prabytu ŭ dzień darohu... *P. Z.*

Wajna i zhoda.

(Pawodie „La Croix“ 13. XII.1928 № 14044.)

U 19-ym stahodździ pamiž bratnimi narodami paŭdzionnaj Ameryki trywali biespierapyŭnyja wojny. (Brazylija, Arhientyna, Boliwija, Parahwaj, Urahwaj, Čyli, Peru). Kali nadychodziŭ užo wiek 20-y, u 1898 hodzie, jašče istnawaŭ wostry spor pahraničny pamiž Arhientynaj i Čyli. Jašče ŭ abodwych staronkach płacili wysokija padatki na aružža i wajennyja karabli; usiudy trywała wajennaja haračka.

Nadyjšoŭ Wialikdzień 1900 hodu. Padčas uračystaha nabaženstwa adzin arhientynski biskup J. E. Benawente — staŭ zaklikać narod da zhody.

I z druhoha boku horaŭ Ameryki paŭdzionnaj Andaŭchilijski biskup, J. E. Jara, padniaŭ klič da zhody. I hetyja dwa pabožnyja biskupy, Benawente ŭ Arhientynie i Jara ŭ Čyli, *z takoj* ščyraściaj ahitawali za zhodu, pierabiehajučy miesty i sioły, što wajennnaja haračka stała astyhać. Narod staŭ naciskać swaich pasłoŭ, ministraŭ, prezydentaŭ da zhody i abodwy ŭrady byli prymušany pahadzicca. Paśla doŭhich pierahaworaŭ, padzialili na roŭnyja časci spornuju ziamlu i ŭ 1902 hodzie padpisali dahawor ab zhodzie i susiedzkaj pryjaźni.

Tak abyjšłosia i biez wajny. Ale treba było čymkolečy adznačyć hetuju miłuju zhodu, hety mir, zrobleny ŭ Imia Chrystowa. I woś zadumali pastawić supolny pamiatnik-fihuru Pana Jezusa — na samym wiarchu pahraničnych horaŭ, Kordyljeraŭ-Andaŭ, dzie lažyć wiečny śnieh, kab prypaminaŭ abodwym narodam, što im patrebna zhoda, miłaść, što lepš pracawać na karyść swaju i bližniaha, jak praliwać bratniuju kroŭ.

U Arhientynskim arsenale ŭ Buenos-Ayres sabrałasia wialikaja horba wajennaha materjału, kuplenaha za darahija hrošy, katory pačaŭ iržawieć i byŭ saŭsim niepatrebny, bo wajny nia było. I woś z hetaha materjału była adlita ahramadnaja fihura Pana Jezusa, wyšynioj na 13.000 stopaŭ. Tysiačy žaŭnieraŭ i matrosaŭ z abodwych krajoŭ uźnieśli hetuju fihuru na samy wierch hary i, pastawiŭšy na praznačanaje miesca, sieli adpačywać kožny na čužy bok. Było heta 13 sakawika 1904 hodu. A na padnožžy pamiatnika napisana:

„Pierš razwalacca hetyja hory i rassypiacca na pył, čym narody Čyli i Republiki Arhientyny zabuducca ab swajej uračystaj prysiazie, katoruju dali sabie u nahach Chrystusa.

Hety dahawor supakoju jość macniejšy, jak niadaŭny traktat amerykanskaha ministra Kelloha. Padpisali jaho, praŭda, blizka ŭsie narody świetu, ale ciapier nia chočuć jaho zaćwierdzić (ratyfikawać), a nawiet Stany Paŭnočnaj Ameryki, zamiesta zhody, strojać wajennyja karabli.

I ŭ ciapierašniaj sporcy pamiž Boliwijaj i Parahwajem, u Paŭdzionnaj Ameryce, treba było-b taksama zrabić wiečnuju zhodu. *a. H.*

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1.

PIŚMO Ŭ REDAKCYJU.

Pawažany Ks. Redaktar!

Nie admoŭcie pamiaścić u Wašaj hazecie hetych niekalki słoŭ:

Žahad J. E. Wilenskaha Arcybiskupa z dn. 10.XII. 28 h. ab maim wychadzie z BChD. ja spoŭniŭ taho-ž samaha dnia.

Hetaje piśmo pasyłaju ŭ Redakcyju na žadańnie J. E. Arcybiskupa.

Z pašanaj *Ks. W. Hadleŭski.*

Wilnia, 10.I. 1929 h.

* * *

Źmiaščajučy piśmo Ks. W. Hadleŭskaha, ad siabie mušu tak-ža zajawić, što pašyranyja čutki, bytcam ja nie paddaŭsia zahadu J. E. Arcybiskupa Wilenskaha što da BChD. i „Biel. Krynicy", niazhodny z praŭdaj.

9.I. 29 *Ks. Ad. Stankiewič.*

AD BOHA NIE SCHAWAJEŠSIA — USIUDY ZNAJDZIE.

ČAŁAWIEK PRYMIARAJE, A BOH ADRAZAJE.

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

U Lurd, jak pišuć francuskija katalickija časopisi, uznoŭ zdaryłasia cudoŭnaje azdaraŭleńnie. Žančyna pa imieni Paŭlina Kosse, jakaja ad trynaccaci hadoŭ nie mahła pakinuć łožka z pryčyny chwaroby noh. Poŭnuju wiery ŭ pomač Maci Božaj pawieźli jaje ŭ cudoŭnaje miesca Lurd. Woś-ža ŭ dzień Matki Božaj Ružancowaj azdarawieła całkom. Zdareńnie heta śćwierdzili lekary.

Balšawiki nia kidajuć baraćby z Boham. U Maskwie zarhanizawałasia adumysłowaja hrupa artystaŭ, jakija buduć pradstaŭlać jaknajčaściej rečy biazbožnyja. Chutka ŭ tej-ža Maskwie maje paŭstać uniwersytet, jakoha adzinaj metaj budzie baraćba z relihijaj, a pradusim z relihijaj Chrystusa. Biazbožnaja praca pa ŭsich SSRR asabliwa była ažyŭlena padčas świat Kaladnych. Relihija tam adnak nia hinie i, nia hledziačy na praśled, to siam, to tam wyjaŭlajecca i daje znać ab swajej žyćciowaści.

50-lećcie kapłanstwa św. Ajca. Światkawańnie hetaj uračystaści pačałosia ŭ Rymie 20 śniežnia 1928 h. Imšoj św., jakuju adprawiŭ sam św. Ajciec nad hrobam św. Piatra. Padčas Imšy prystupiła da pieršaj św. Komunii 120 dziaciej, jakim Papież razdaŭ miadaliki. Na ŭračystaści było 11 kardynałaŭ, da 50 biskupaŭ, usie dyplomaty i šmat inšych.

Sprawa kaścielnaj dziaržawy, jak pišuć, na dobraj darozie. Sprawa ŭsia ŭ tym, što 58 hadoŭ tamu Italijancy zabrali kaścielnuju dziaržawu z stalicaj Rymam. Woś-ža Kaścioł u asobie Papieža nie pryznaŭ hetaha zaboru i až da siańnia nie pryznaje. Astatnim časam pačalisia ŭ hazetach hutarki, što Italija dumaje naprawić hena zło, pryznajučy Papiežu čaść terytoryi.

Biskup Słoskan u balšawickaj turmie, na wostrawach Saławieckich, cierpić niabywałuju niadolu. Biskup musić pracawać u bałotach, žyć u chałodnym baraku, jeści suchi chleb i kawałak ryby, chadzić mała adzietym. Zdaroŭje biskupa asłabła, prytupieŭ zrok i słuch. Biskup Słoskan Łatyski hramadzianin.

Sojm Pruski 211 hałasami praciŭ 126 wykazaŭsia za padpisańniem Konkordatu z Apost. Stalicaj. Takim čynam, jak bačym, Prusy ŭ chutkim časie ŭładziać swaje adnosiny da Katalickaha Kaścioła.

Z BIEŁARUSKAHA NARODNAHA TWORSTWA NA NOWY HOD i KALADY.

I.

Ja maleńki chłopčyk
Sieŭ na ŭsłončyk,
U dudačku jhraju,
Chrysta wialičaju,
A was, panočki,
Z światam witaju.
(z Witebščyny).

II.

Za dwarom, za nowym dy ciomnaja chmara,
Oj to nia chmara, to jaryja pčoły.
Ščodry wiečar, dobry wiečar!

Lacicie pčoły da haspadarskaj abory,
Zajmicie pčoły dy dwanaście wulljoŭ.
Dobry wiečar, ščodry wiečar.

Dy niasicie pčoły, dy sałodkija miody,
Sałodkija miody, dy załatyja woski;
Ščodry wiečar, dobry wiečar!

Załatyja woski Bohu na chwału,
Sałodkija miody Jezusu na sławu.
Ščodry wiečar, dobry wiečar! (Z Słonimščyny).

Adusiul i ab usim patrochu.

Paŭstańnie, jak pišuć hazety, wybuchchła ŭ Indyi. Piać tysiač Indyjcaŭ wystupili praciŭ anhlijskaha wojska. Padobnyja zabureńni apošnimi časami zdarajucca tam časta, bo indyjski narodny ruch raźwiwajecca bojka. Adnosiny-ž da Indyjcaŭ, panoŭ pałažeńnia, pradusim Anhlijcaŭ, nie zaŭsiody dobryja.

Dar św. Ajca. Niadaŭna ŭ Čyli (Paŭdzionnaja Ameryka) było trasieńnie ziamli. Z hetaj pryčyny ludzi nadta mnoha paciarpieli. Kab pamahčy niaščasnym, św Ajciec wydaŭ im miljon liraŭ.

Prozrystuju, jak škło, stal udałosia wytwaryć berlinskamu prafesaru K. Miulle. Kali-b heta była praŭda, dyk takaja stal nadta pryhadziłasia-b zamiest škła ŭ wokny.

Na wyspie Sycylii, što naleža da Italii, wybuch wulkan Etna. Cieča, wyliŭšysia z wulkanu, zaliła mnoha sioł i miestaŭ.

Manetnaja fabryka ŭ Polščy ŭ chutkim časie prystupaje da wybiwańnia nowych manet u załacie pa 20 i 50 zł.

Daŭhi Polščy, jakija jana pazyčała zahranicaj i ŭ kraj stanowiać bolš jak 4 miljardy zł. (4,107,782,534 zł.)

Štučny słuch. Hazety padajuć, što inžynier Sucharzyński zrabiŭ taki aparat, jaki moža zastupić ahłoŭšamu čaławieku wucha. Kali-b heta dy była praŭda, dyk nadta-ž było-b dobra. Ale musić čaławieku daloka jšče da hetaha!

Lik masonaŭ pawodle najnawiejšaj statystyki wyhladaje hetak: u Anhlii, Škocyi i Irlandyi — 462 tysiačy; u inšych krajoch Eŭropy, apračа Francyi, 260 tysiač i u Złuč. St. Ameryki 3 miljony. Ahulny lik masonaŭ stanowić 4 miljony 400 asob. Jak bačym lička złoha nasieńnia ništo sabie!

U Baŭharyi ministr. aświety wydaŭ zahad, na mocy jakoha wučycielki, kali prabywajuć u školach, pawinny nasić doŭhija sukni, zaściahnutyja pad šyjaj. Tak-ža i wučanicy pawinny nasić adpawiednuju adziežynu.

U Anhlii ad niekatoraha času pawažna zaniamoh karol. Paprawy tak jak i niama. Abawiazki chworaha karala spaŭniaje karalewa Maryja.

Chronika.

Ich Ekscelencyi wilenski Arcybiskup i Sufrahan, wiarnulisia prad Kaladami z Rymu i prywiaźli ad św. Ajca bahasławienstwa dla ŭsiej archidyecezii.

Biezraboćcie ŭ Wilenščynie ŭzrasło na caławiek 1000, jakija wiarnulisia z Niamieččyny.

Sajuz służby chatniaj pad nazowam T-wa św. Zyty kupiŭ dla siabie dom, jaki 6 l paświaciŭ J. E. Arcybiskup.

Kalwinski pastar u Wilni Jastremski addaŭna ŭžo słyŭ z taho, što nadta lohka dawaŭ śluby tym, jakija kidali swaje žonki ci mužoŭ i žanilisia nanowa. U swaim časie jon nawat daŭ ślub byŭšamu katalickamu ksiandzu Charašusie. U hetych dniach za heta Jastremskaha sudzili i, datsawaŭšy amnestyju, dali 3 miesiacy, ustrymaŭšy kary na 5 hadoŭ.

Ryś wiedamy bandyt u Wilenščynie, na sumleń" ni jakoka šmat zabojstwaŭ, znachodzicca ŭžo prad sudom u Wilni. Sprawa ciahniecca ŭžo niekulki dzion.

Statut Kapituły Wilenskaj užo nadrukawany. Ułožany jon pawodle statutaŭ daŭniejšych i pawodle kananičnaha prawa.

Ahulnaja pierapiś nasialeńnia ŭ pałowie lutaha siol. h. adbudziecca pa ŭsiej Polšcy pawodle zahadu Min. Spr. Unutranych.